

STEFAN BUKOWSKI



PRAWDA I FAŁSZ

O

REIKI





## KONTROWERSYJNE REIKI?





STEFAN BUKOWSKI

**KONTROWERSYJNE  
KONTROWERSYJNE**

**REIKI?**



STUDIO ASTROPSYCHOLOGII

REDAKCJA: Urszula Kowalewska-Pasek  
PROJEKT OKŁADKI: Anna Drozdowska  
KOREKTA: Małgorzata Waś

© Copyright by Studio Astropsychologii, Białystok, 2007.

Wydanie I  
BIAŁYSTOK 2007  
ISBN 978-83-7377-266-3



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
[www.studioastro.pl](http://www.studioastro.pl)  
15-762 Białystok  
ul. Antoniuk Fabr. 55/24  
(085) 662-92-67 – redakcja  
(085) 654-78-06 – sekretariat  
(085) 653-13-03 – dział handlowy – hurt  
(085) 654-78-35 – sklep firmowy „Talizman” – detal

WIĘCEJ INFORMACJI ZNAJDZIESZ  
NA PORTALU PSYCHOTRONICZNYM  
[WWW.PSYCHOTRONIKA.PL](http://WWW.PSYCHOTRONIKA.PL)

PRINTED IN POLAND

# 靈氣

Książkę tę dedykuję wszystkim  
przeciwnikom i sympatykom  
oraz terapeutom i mistrzom Reiki  
Autor





# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>ROZDZIAŁ 1.</b>	
Z dziejów Reiki .....	13
<b>ROZDZIAŁ 2.</b>	
Ekspansja terapii naturalnej na przełomie XX i XXI wieku .....	23
<b>ROZDZIAŁ 3.</b>	
Praenergia jako podstawa systemu Reiki .....	27
<b>ROZDZIAŁ 4.</b>	
Poszerzona świadomość w przekazie Reiki .....	33
<b>ROZDZIAŁ 5.</b>	
Reiki a struktura energetyczna człowieka .....	45
<b>ROZDZIAŁ 6.</b>	
Działanie terapii Reiki .....	57
<b>ROZDZIAŁ 7.</b>	
Reguły obowiązujące w systemie Reiki .....	61

<b>ROZDZIAŁ 8.</b>	
Inicjacje i klucze mocy w Reiki .....	67
<b>ROZDZIAŁ 9.</b>	
Co nie jest Reiki .....	75
<b>ROZDZIAŁ 10.</b>	
Polemika na temat Reiki .....	77
<b>ROZDZIAŁ 11.</b>	
Istota przemiany, czyli powrót do wnętrza .....	97
<b>Zakończenie</b> .....	159
<b>Kontakt z autorem</b> .....	160
<b>Bibliografia</b> .....	161

# Poszerzona świadomość w przekazie Reiki

## 4.1. UWAGI OGÓLNE

**Z**wykle nie uświadamiamy sobie istnienia w nas mocy dotychczas niewykorzystanych, których możemy użyć do wzmocnienia siebie samego na poziomie fizycznym, umysłowym, emocjonalnym i duchowym. Do rozbudzenia w sobie tych mocy służy szereg metod, a w szczególności koncentracja na poziomie alfa, oddychanie pełne, czyli rebirthing, medytacja oraz afirmacja. Wymienione metody dostarczają nam określonych narzędzi do uruchomienia procesów wewnętrznej przemiany i budowy pomostu łączącego w prosty sposób elementy ciała fizycznego, umysłu i Ducha.

Zastosowanie tych metod może być punktem zwrotnym w naszym życiu, gdyż dają one poprzez Wyższą Jaźń poczucie jedności i łączności z Najwyższym Bytem, Najwyższą Świadomością, zawsze Wieczną Istotą, absolutnie jedyną, nienaruszoną, kompletną, doskonałą, niepodzielną, ponadczasową, bez formy i wieku, bez twarzy i kształtu, cichą obecnością w sercach wszystkich ludzi, Praenergią czyli **Uniwersalną Energią Życia (Reiki)**, tj. naszym **Bogiem**.

Energia ta przebywa w naszym ciele i używa umysłu jako narzędzia. Zatem – zawsze tworzymy rzeczywistość z surowca, którym jest myśl.

Jesteśmy bowiem wspaniałą, podobną do **Najwyższej Energii** istotą, tj. Światłem, czyli Energią, której jedynym ograniczeniem jest sposób, w jaki postrzegamy siebie oraz rzeczywistość, w której żyjemy. Aby stać się bardziej wrażliwym na sygnały z własnego ciała, musimy otworzyć się na głos wewnętrzny.

Wymaga to uświadomienia sobie, że nie jesteśmy w izolacji od Wszecchwiała, ale złączeni z całą jego energią, a tym samym z wszystkimi formami przyrody ożywionej i nieożywionej. W momencie, kiedy uświadomimy sobie tę zależność, będziemy mogli wsłuchiwać się w swoje ciało i jego „system kierowania” złączony z całym Uniwersum.

Powstanie wówczas wspólna płaszczyzna i związek energii naszego ciała fizycznego z emocjami, umysłem i intuicją. Opanowanie umiejętności wsłuchiwania się w te wzajemnie połączone informacje dostępne przez ciało, emocje i intuicję pomoże nam wejść na wyższe poziomy świadomości, gdyż włączamy w ten proces prawą półkulę mózgu, dotychczas niewykorzystaną.

Tak umysł, jak i mózg, a także ciało mają daleko większe możliwości, aniżeli mamy o tym pojęcie.

Ciało może bowiem działać w sposób ponadfizyczny, jako przedłużenie mózgu i intuicji, niezależnie od funkcji pięciu narządów zmysłu, wszak stanowimy część tej samej Energii i tego samego Światła, które jest manifestacją każdej istoty oraz wszelkiego życia.

Naukę dostrajania się do poszerzonej świadomości rozpoczynamy od całkowitego zaufania swojemu ciału, które jest wspaniałym narzędziem naszej istoty. Poprzez podświadomość, czyli Niższą Jaźń możemy połączyć się z Duchem Opiekuń-

czym, Nadświadomością, naszym Wyższym Ja, które w rzeczywistości jest jednym z aspektów Wyższego Umysłu. Duch ten jest bowiem w stanie obdarzyć nas możliwościami, o jakich dotychczas nie mieliśmy pojęcia. Mimo że każdy posiada takiego Ducha w głębi umysłu, niewielu ma świadomość jego obecności i mocy.

Dopiero gdy poznamy, jak skutecznie współpracować z Duchem Opiekuńczym naszego umysłu i zaczniemy korzystać z jego mocy i energii, wówczas staniemy się istotami, jakimi pragniemy być i zaczniemy przyciągać do siebie wszystko, czego oczekujemy. Aby zrealizować te pragnienia w świecie zewnętrznym, należy najpierw zharmonizować swój świat wewnętrzny, wówczas świat zewnętrzny będzie odbiciem tej harmonii.

To świat wewnętrzny kreuje świat zewnętrzny, jest jego twórcą, a nie na odwrót. Zwykle wydaje się, że aby życie uczynić pełnym, potrzebujemy czegoś z zewnątrz, czy to zarobienia dodatkowych pieniędzy, większej miłości, pozbycia się bólu, czy też spokoju wewnętrznego, podczas gdy to, czego szukamy naprawdę, to poczucie pełni istnienia wewnątrz siebie samego.

Ale jak uczynić życie zupełnie pełnym?

Jak odszukać ten brakujący element, jeśli nie wiemy od czego zacząć, a nawet czym jest ten element?

Dlatego właśnie do tych poszukiwań potrzebna jest metoda drążąca zmiany w psychice. Drogą do osiągnięcia świadomości pełni istnienia jest komplementarny system metod, które możemy stosować oddzielnie lub w połączeniu z jedną czy kilkoma pozostałymi. Metody te stanowią istotę i podstawę przeobrażeń naszego życia we wszystkich jego aspektach. Gdy włączymy je w rytm życia, odkryjemy ich kreatywne działanie. Najlepszy rezultat osiągamy, stosując je w następującej kolejności: koncentracja na poziomie alfa, oddychanie pełne – czyli rebirthing, relaksacja i wreszcie afirmacja.

## 4.2. KONCENTRACJA NA POZIOMIE ALFA

Koncentracja na poziomie alfa wykorzystywana jest w celu skupienia uwagi na tych elementach codzienności, które pragniemy włączyć do wewnętrznego świata. Istotą koncentracji jest wykorzystanie myśli i wyobrażeń w połączeniu z emocjami do osiągnięcia tego, czego pragniemy w życiu.

Koncentracja odbywa się w stanie relaksu, gdyż aktywność mózgu obniża się, dochodząc do poziomu alfa, będącego nieco niższym poziomem aktywności niż normalny stan czuwania, czyli stan beta. Myśl i wyobrażenia stają się twórcze dopiero wtedy, gdy doznajemy silnych emocji, a jednocześnie pracuje wyobraźnia. Wówczas myśl staje się rzeczywistością, bowiem połączenie myśli i wyobrażeń z silnymi emocjami tworzy rzeczywistość, która oddziałuje na nasze życie jednoznacznie i całkiem zauważalnie, przy czym, aby osiągnąć sukces, nie trzeba rozumieć istoty procesu tworzenia materialnej rzeczywistości przez wizualizację i emocje.

W koncentracji alfa istnieją cztery podstawowe elementy konieczne do pełnego powodzenia tej metody, tj. emocje, wizualizacja i akceptacja oraz postawa „jak gdyby to się już stało”. Trzeba naprawdę pragnąć tego, co wizualizujemy i mobilizować wszystkie swoje emocje. Energia kosmiczna przejawia bowiem swoje działanie dopiero wtedy, gdy jesteśmy bardzo mocno związani uczuciowo z obrazem z wyobraźni.

Emocje działają wówczas jak magnes, przyciągając do siebie wszystko to, co sobie wyobrazimy, wzmacniając jednocześnie te emocje, które aktualnie przeżywamy. Równocześnie, im wyraźniej zobaczymy obraz w swoich myślach, czyli im wizualizacja będzie lepiej wykonana, tym stanie się efektywniejsza, ponieważ jasność myśli potęguje jej wynik.

Im dokładniej wiemy, czego pragniemy, tym większa jest szansa, że to osiągniemy. Ważne jest, aby obraz w myślach wypełniać

w maksymalny sposób wszystkimi szczegółami, jakie można sobie wyobrazić. Otrzymujemy wtedy dokładnie to, co było szczegółowo wizualizowane. Dalszym elementem tej metody jest akceptacja, czyli trzeba być gotowym do zaakceptowania swojego dobra, kiedy się ono pojawi. Koniecznym warunkiem, aby być, robić czy też mieć coś, jest zrozumienie, że wszystko w istocie możemy mieć. Ostatnim elementem w omawianej metodzie jest przyjęcie postawy „jak gdybyśmy już posiadli przedmiot naszych pragnień”, co oznacza działanie koncentracji na poziomie alfa. Pamiętajmy przy tym, aby podczas koncentracji na poziomie alfa zadawać sobie pytanie: Jak będę się czuł (czuła), kiedy oczekiwany cel stanie się rzeczywistością?

Następnie należy natychmiast przeżywać te emocje, ponieważ poprzez to ulegają one wzmocnieniu. A zatem podstawowym warunkiem efektywnego stosowania koncentracji alfa, czyli takiego sposobu, by doprowadził do zmian w naszym życiu fizycznym, jest osiągnięcie głębokiego stanu odprężenia, zwanego stanem relaksacji.

Dla przypomnienia – w zwykłym stanie czuwania fale mózgowe oscylują w granicach 14–21 Hz. Stan ten określamy jako poziom beta. Poprzez głęboką relaksację mózg zwalnia swój rytm do około 7–14 Hz, co nazywamy poziomem alfa, a czasem obniża się do około 4–7 Hz, nazywanym poziomem theta.

Poniżej 4 Hz to stan delta, który osiągamy podczas pełnej nieświadomości. Jedynie w stanie głębokiego relaksu, tj. rytmie mózgu od 4 do 14 Hz, podświadomość otwarta jest na odbiór poleceń ze świadomości.

Relaksacja i osiągnięcie poziomu alfa jest bardzo naturalnym zjawiskiem.

Stanu tego doświadczamy wiele razy w ciągu dnia, a w szczególności tuż po przebudzeniu, ale także w momencie zasypiania. Bardzo istotnym warunkiem osiągnięcia oczekiwanych

wyników poprzez koncentrację na poziomie alfa jest także usunięcie z podświadomości energii statycznej w postaci nawykowych wzorców zachowań, błędnych przekonań oraz takich stanów, jak poczucie winy, żalu, gniewu, strachu, zazdrości itp.

Stłumiony gniew lub inna negatywna reakcja staje się blokiem energetycznym dlatego, że przechowujemy te emocje w podświadomości. Jeśli zaś energia tych emocji byłaby przeżywana natychmiast, czyli w czasie jej pojawienia się, wówczas zintegrowałaby się z całością psychiki. Wystarczy zatem oczyścić podświadomość, by rozszerzyć postrzeganie rzeczy i stanów wyższej świadomości, których przedtem byliśmy nieświadomi.

Strach i inne negatywne emocje ograniczają ponadto przepływ strumienia energii życiowej w nerwach, paraliżując i zmniejszając vitalność całego ustroju łącznie z mózgiem, co prowadzi w efekcie do objawów chorobowych na poziomie fizycznym. Stosując zatem wspomnianą wyżej metodę, przy uwzględnieniu wszystkich jej aspektów, wywołujemy pozytywne zmiany na każdym poziomie naszej egzystencji.

#### 4.3. ODDYCHANIE PEŁNE, CZYLI REBIRTHING

Rebirthing bierzemy pod uwagę, jeśli pragniemy ponownie przeżyć i scalić z własną psychiką wyparte do podświadomości negatywne emocje i bloki energetyczne, związane w szczególności ze sferą fizyczną, emocjonalną i duchową, a nagromadzone tam od momentu naszych narodzin. Rebirthing jest jedną z technik oddychania, służącą do łagodnego i delikatnego usuwania blokad oraz stłumionych emocji w sferze mentalnej, umysłowej i fizycznej, w szczególności tych z okresu porodu i wczesnego dzieciństwa.



## Co nie jest Reiki

**R**eiki jako system czerpiący swą Moc wyłącznie z Unitarnej Inteligencji Centrum Wszechświata, czyli Najwyższej Świadomości Absolutu, tj. Boga, odcina się zdecydowanie i jednoznacznie od białej i czarnej magii, wszelkich ruchów religijno-uzdrowicielskich, sekt terapeutycznych, sił demonicznych, praktyk okultystycznych, mediumicznych i magiczno-spirytystycznych oraz wszelkich systemów religijnych, a także ruchów satanistycznych. Nie utożsamia się również z ruchem New Age oraz energiami niewiadomego pochodzenia i nie ma nic wspólnego z grupami destrukcyjnymi, społecznymi i antywychowawczymi.

Nie jest także związkiem pseudoreligijnym, religią naturalną, czy nadreligią.

W swoim systemie odrzuca rytuały czy misteria pogańskie i masońskie. Nie ma także nic wspólnego z ruchami filozoficznymi o podłożu materialistycznym. Jest bowiem wyłącznie terapią manomentalną.

Reiki nie zawiera w swoim systemie elementów żadnej wiary czy religii i stosowana może być z jednakową skutecznością zarówno przez ludzi wielu religii, jak i niewierzących, a także przez zwolenników najrozmaitszych kierunków filozoficznych

i światopoglądowych, oczywiście bez utożsamiania się z tymi systemami filozoficznymi czy światopoglądowymi.

Zaliczanie tego systemu do magii czy sekt religijnych jest poważnym nadużyciem ze strony osób tak twierdzących, bez względu na to, z jakich środowisk się wywodzą i do jakich tradycji religijnych należą. Głoszenie tego typu opinii ma na celu zastraszenie ludzi wierzących i odciągnięcie ich od tej terapii, widząc w niej zagrożenie dla swoich monopolistycznych pozycji jako jedynych interpretatorów prawdy objawionej.

Pejoratywne opinie o Reiki, ze strony środowisk kościelnych, nie ograniczą jednak dynamicznego rozwoju owej terapii w skali globalnej. Opinie takie mogą jedynie przyhamować ekspansję tego systemu w środowiskach będących pod silnym wpływem kleru.

Środowiska te w chwili obecnej nie są jeszcze gotowe do przeciwstawienia się opiniom głoszonym przez przedstawicieli Kościoła katolickiego.

System dezinformacji o terapii Reiki odnosi jedynie połowiczne i ograniczone sukcesy pośród ludzi o poglądach dewocyjnych i zachowawczych, mimo wspomnianej wyżej zmasowanej i kłamliwej propagandy, prowadzonej na łamach prasy, w Internecie, radio, telewizji oraz w wydawnictwach książkowych.

Ale i w tych środowiskach daje się zauważyć zmiany, prowadzące do odrzucenia „jedynie słusznej prawdy”. Szerzej o tych problemach piszę w rozdziale dziesiątym.



# Polemika na temat Reiki

**A**by zniechęcić i wzbudzić poczucie grzechu pośród osób związanych z daną tradycją, a w szczególności z tradycją katolicką, wielu duchownych lansuje opinię w prasie, Internecie, radio i telewizji oraz wydawnictwach książkowych, iż Reiki to ruch religijno-uzdrowicielski albo sekta terapeutyczna, której założenia są sprzeczne z doktryną wiary, a uczenie się Reiki i jej praktykowanie jest wyparciem się wiary chrześcijańskiej.

Terapię tę próbuje się także przedstawiać jako jedną z form magii. „Reiki jest systemem religijnym i uzdrowicielskim (mówiąc dosadniej »sektą«), którego nie da się pogodzić z wiarą katolicką”\*.

Pewni dostojnicy Kościoła katolickiego głoszą także tezę, że poprzez Reiki można działać na szkodę innych osób i oddziaływać na psychikę wbrew ich woli. Wyjaśniam przeto, iż terapeuta Reiki zwraca się mentalnie przed rozpoczęciem każdego zabiegu do Uniwersalnej Świadomości, czyli Boga (Kriszny,

---

\* Wszystkie wypowiedzi przytoczone w tym rozdziale pochodzą z książki „Reiki. Deszcz niebiańskiej energii?”, której autorami są: ks. dr Roman Pindel, ks. dr hab. Andrzej Zwoliński, ks. dr Mirosław Cholewa oraz o. dr Aleksander Posacki SJ, Stowarzyszenie Ewangelizacji przez Media LIST, Kraków 1997.

Jahwe, Buddy, Tao, Jezusa, Allacha – w zależności jaką wiarę wyznaje), prosząc go o to, aby mógł być czystym kanałem, transmitterem, przekaźnikiem jego Mocy dla danego pacjenta i zawsze kończy tę inwokację słowami: „...zgodnie z Prawami Uniwersum i wszystkich zainteresowanych” lub „...zgodnie z wolą Bożą i wszystkich zainteresowanych”. A zatem rozwiązując problem pacjenta, zdrowotny lub inny, nigdy nie może to być ze szkodą dla osób trzecich. Zasada ta obowiązuje w Reiki bez żadnych wyjątków.

Są i tacy pośród oponentów, którzy twierdzą, że poprzez Reiki następuje oddziaływanie sił demonicznych, które niszczą człowieka na wszystkich płaszczyznach życia, a w szczególności w sferze fizycznej, psychicznej czy duchowej.

Wielu przeciwników Reiki posuwa się nawet do takich kłamstw, jakoby z systemem tym wiązała się praktyka okultyzyczna lub magiczno-spirytystyczna.

Są to oczywiście obrzydliwe kalumnie, nieliczące z osobami duchownymi, ale cel uświęca środki, a celem ich jest zohydzenie tego systemu w oczach ludzi wierzących, którzy w naszym kraju stanowią większość (przynajmniej według oficjalnych statystyk).

Reiki nie jest żadnym systemem religijnym, okultystycznym, czy sektą. Nie ma także nic wspólnego z praktykami magicznymi lub siłami demonicznymi, a czerpie swą siłę z Unitarnej Źródła, czyli z Jasnej Mocy, do której odwołują się wszystkie wielkie systemy religijne, a w szczególności hinduizm, buddyzm, taoizm, judaizm, chrześcijaństwo oraz islam. Będąc w Reiki, nie musimy zatem zmieniać swej wiary czy poglądów filozoficznych, bowiem Reiki jest wyłącznie terapią manomentalną i niczym więcej.

Próbuje się także lansować tezę, iż poprzez Reiki uzależniamy się od nauczyciela i jesteśmy przez niego manipulowani. Wspo-

mniane metody stosowane są i owszem, ale w różnego rodzaju sektach i ruchach satanistycznych, lecz w Reiki zdecydowanie i jednoznacznie odrzucane są takie praktyki. Żadna osoba będąca w Reiki nie jest zależna w najmniejszym stopniu od swojego mistrza, czy jakiegokolwiek guru. Mistrzem każdego w Reiki jest Najwyższa Jasna Moc, którą uznaje dana osoba, bez względu na to, jakim imieniem zwraca się do niej. Inteligencja Uniwersalna, czyli Bóg, ma bowiem wszystkie imiona i formy swojego przejawiania się, a zatem będąc w Reiki, nie musimy zmieniać swych poglądów filozoficznych czy zrywać więzi z daną tradycją. Reiki to Najwyższa Świadomość Uniwersum.

A jakże pokrętnie wyjaśnienia znajdujemy również u niektórych teologów, którzy twierdzą, że gest dotykania pacjenta podczas bezpośredniego przekazu Energii Reiki potwierdza tezę o praktykach okultystycznych w tej metodzie, czego ich zdaniem nie można pogodzić z wiarą katolicką. Przecież sam Jezus poprzez dotyk przywracał zdrowie tym, którzy do Niego przychodzili. Gest dotyku obserwowaliśmy ostatnio u Jana Pawła II w czasie jego spotkań z wiernymi, podczas całego pontyfikatu, a chyba nikt nie odważyłby się twierdzić, że Jezus, a wspólnie Jan Paweł II, odwoływali się do sił okultystycznych.

W przekonaniu pewnych teologów potwierdzającym dowodem zaliczenia Reiki do sekt terapeutycznych jest także jej pochodzenie z Japonii. To bardzo oryginalna teoria i można ją jedynie zakwalifikować do księgi rekordów Guinnessa.

Teologowie ci twierdzą również, że inicjacja w Reiki, czyli otwarcie czakramów oraz otrzymywanie kluczy Mocy, jest podstawą zaliczenia tego systemu do magii. Takie stanowisko dowodzi zupełnej ignorancji w sprawach podstawowych owej terapii. Chcę podkreślić, że dzięki inicjacji i otrzymaniu kluczy Mocy zostajemy wyposażeni w skuteczne narzędzia do prowadzenia terapii bezpośredniej i mentalnej, tj. na odległość. Istotą

tego systemu jest zasada, iż terapię możemy prowadzić jedynie na wyraźną prośbę pacjenta, przy czym rozwiązując jego problemy natury fizycznej, emocjonalnej czy duchowej zawsze działamy dla jego dobra, ale nie może się to odbywać kosztem osób trzecich. Natomiast znaki Reiki, które otrzymują uczniowie na seminariach, nie są znakami łączącymi ludzi z siłami demonicznymi, jak to sugerują ci „oświeceni” doktorowie Kościoła katolickiego, ale kluczami, które otwierają terapeutę na kanał uzdrawiającej Energii, mający swe Źródło w Unitarnej Mocy, zawierającej wszystkie imiona i wszystkie formy widzialne i niewidzialne. Reiki nie odwołuje się jednak do żadnej nazwanej w tradycjach Siły, bo każda jest tą samą Mocą, tylko różnie nazywaną. Natomiast mistrzowie Reiki, którzy wiążą ten system z konkretną tradycją religijną, czynią wiele złego. Ich poglądy są „wodą na młyn” dla przedstawicieli innych tradycji, by mogli oni głosić pogląd, że Reiki to sekta religijna. Reiki nie utożsamia się jednak z żadną konkretną tradycją religijną i z żadnym kierunkiem filozoficznym, a korzysta z Unitarnej Mocy, przyjmującego w różnych tradycjach różne imiona, ale w rzeczywistości jest tym samym Praźródłem Unitarnej Inteligencji, którą nazywamy Siłą Wyższą, Światłością, Brachmanem, Buddą, Jahwe, Tao, Allachem, Ramą, Kriszną, Jezusem lub Bogiem Trójjedynym. Jaki zatem zachodzi związek między Reiki a magią? Trudno dopatrzeć się jakiegokolwiek podobieństwa. Ale jeśli teologowie katoliccy powiedzieliby, że kolor biały nie jest biały, a czarny, to wówczas tak należałoby go postrzegać, bowiem byłby to pogląd potwierdzony autorytetem Kościoła. Na szczęście możemy teraz wyrażać odmienne poglądy, niż stanowisko głoszone oficjalnie przez Kościół, gdyż okres inkwizycji i palenia na stosach za odmienne poglądy minął bezpowrotnie.



**Dr Stefan Bukowski** – absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jest specjalistą masażu i akupresury z kilkudziesięcioletnią praktyką, mistrzem nauczycielem Reiki od ponad dziesięciu lat, a także powszechnie znanym i cenionym autorem licznych książek z dziedziny medycyny naturalnej i ezoteryki.

W jego terapiach i seminariach Reiki od I-go do III-go stopnia uczestniczyło kilkaset osób ze wszystkich kontynentów.

Dzięki gruntownej wiedzy teoretycznej w swojej dziedzinie, pogłębionej wieloletnią praktyką zawodową, książki tego autora cieszą się wielkim uznaniem nie tylko w kraju ale także zagranicą, w tym również w Stanach. Są one bowiem pisane językiem bardzo klarownym i zrozumiałym dla każdego Czytelnika, bez względu na przygotowanie zawodowe, czy poziom rozwoju duchowego.

Książka, którą masz w ręku Szanowny Czytelniku jest ogólnym wprowadzeniem do systemu Reiki. Podjęto w niej polemikę z opiniami dostojników niektórych środowisk, wykazując czym jest terapia Reiki, a czym nie jest. W opracowaniu poruszono fenomen ożywionej ekspansji w skali globalnej różnego rodzaju terapii naturalnych na przełomie XX i XXI wieku. Pozycja ta adresowana jest do wszystkich oponentów i sympatyków terapii Reiki, jak również do terapeutów i mistrzów nauczycieli tego systemu, znanego od ponad dwa i pół tysiąca lat, a może i dłużej.

Inne publikacje autora:



PATRONAT MEDIALNY:



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII

ISBN 978-83-7377-266-3



9 788373 737726 63 >